

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2014 r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Danuta Raś

Protokolant: Anna Gołębiowska

po rozpoznaniu w sprawie zażalenia pokrzywdzonego M. G.

na postanowienie z dnia 9 lipca 2014r. zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej wD.w dniu 11 lipca 2014 roku o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie (...) o czyny z art. 219 k.k. i z art. 234 k.k. – wobec stwierdzenia braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa

na podstawie art. 329 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

zażalenia pokrzywdzonego M. G.nie uwzględnić i utrzymać w mocy postanowienie z dnia 9 lipca 2014r. zatwierdzone przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D.w dniu 11 lipca 2014 roku o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie (...)o czyny z art. 219 k.k. i z art. 234 k.k.

UZASADNIENIE

Pokrzywdzony M. G. złożył pisemne zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia;

- przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k., mającego polegać na celowym nie wypłaceniu mu pozostałej części ustalonego wynagrodzenia za pracę w kwocie 3100 zł.,
- przestępstwa fałszywego oskarżenia z art. 234 k.k., mającego polegać na fałszywym oskarżeniu go o przywłaszczenie / kradzież (...);
- przestępstwa nie dopełnienia obowiązku zgłoszenia danych pokrzywdzonego dotyczących ubezpieczenia społecznego z art. 219 k.k.
- czynów z art. 281 k.p. i 282 k.p. mających polegać na nie potwierdzeniu na piśmie zawartej z pokrzywdzonym jako pracownikiem umowy o pracę na czas próbny i przypuszczalnym nie prowadzeniu przez pracodawczynię żadnej dokumentacji w sprawie ze stosunku pracy oraz akt osobowych pracowników.

Organ ścigania po przesłuchaniu pokrzywdzonego i rozpytaniu M. S.- właścicielki fitnessclub (...)w D., uznając na ich podstawie, iż brak jest danych dostatecznie uzasadniających popełnienia przestępstwa - postanowieniem z dnia 9 lipca 2014r. zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w D. w dniu 11 lipca 2014 roku - odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie o czyny z art. 234 k.k. i z art. 219 k.k.

Na postanowienie to w ustawowym terminie zażalenie złożył pokrzywdzony, w którym domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia "przez orzeczenie o wszczęciu dochodzenia" ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania organowi I instancji.

W uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego, pokrzywdzony wskazał, że organ ścigania bardzo pobieżnie i niedokładnie zaznajomił się z treścią zawiadomienia o podejrzeniu popełniania przestępstwa i praktycznie żadnych czynności nie wykonał, które pozwoliłyby w sposób wszechstronny ocenić, czy przesłanki przytoczonych

w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa przepisów zostały spełnione. Pokrzywdzony wskazał też, że czyny popełnione przez wskazaną przez niego osobę wypełniają lub mogą także wypełniać znamiona określone w przepisach karnych, karnoskarbowych oraz prawa pracy i nie rozumie dlaczego, pomimo przytoczenia przez pokrzywdzonego konkretnych przepisów karnych prawa pracy tj. art. 281 k.p. 282 kp organ postępowania przygotowawczego "zupełnie zlekceważył i pominął tę kwestię przy schematycznym konstruowaniu postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia". Podał też, że pomimo tego, że "ułatwił" organowi ścigania zadanie, przytaczając przepisy karne i je należycie uzasadniając, to organ postępowania przygotowawczego nie wyłączył "sprawy karnej pracowniczej z kodeksu pracy" do odrębnego rozpoznania, co oznaczać ma, że aspekt ten został zupełnie pominięty tak jakby go w ogólnie nie było, co świadczy wyłącznie o niedokładnej i wąskotorowej analizie już samego zawiadomienia.

Przekazując pismem z dnia 18 września 2014r. zażalenie pokrzywdzonego wraz z aktami sprawy, Prokurator Prokuratury Rejonowej w D. wniósł o nieuwzględnienie zażalenia M. G.i utrzymania w mocy zaskarżonego postanowienia.

Sąd zważył:

Zażalenie nie jest zasadne.

W niniejszej sprawie, wbrew twierdzeniu skarżącego, oskarżyciel publiczny słusznie przyjął, iż brak jest uzasadnionego podejrzenia zaistnienia przestępstw, wskazanych w zawiadomieniu o podejrzeniu ich popełnienia, co jest niezbędnym warunkiem wszczęcia dochodzenia. Przy nabraniu takiego przekonania organ postępowania przygotowawczego nie ma obowiązku podejmować czynności w celu "wszechstronnego" poszukiwania innych okoliczności, które dopiero być może mogłyby uzasadniać podejrzenie popełnienia jakiegoś przestępstwa. Nabierając przekonania o braku uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, nie ma też obowiązku poszukiwania innych okoliczności, które mogłyby uzasadniać przesłanki wskazane w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa. Tym bardziej w sytuacji, gdy skarżący bardzo hipotetycznie wskazuje, iż czyny popełnione przez wskazaną przez niego osobę mogą wypełniać znamiona bliżej nieokreślonych przestępstw opisanych w przepisach "karnych, karnoskarbowych oraz prawa pracy".

Przechodząc do poszczególnych czynów, wskazanych w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa oraz w złożonych zeznaniach przez skarżącego M. G. zważyć trzeba, że wskazane przez tegoż celowe nie wypłacenie mu pozostałej części ustalonego wynagrodzenia za pracę w kwocie 3100 zł., nie tylko nie może - z oczywistych braków podstawowych znamion - realizować przestępstwa oszustwa opisanego w art. 286 § 1 k.k. - jak chce pokrzywdzony - ale nie realizuje żadnego innego występku opisanego w kodeksie karnym i zachowanie takie może być rozpatrywane w kategoriach nienależytego wykonania zobowiązania, bądź też w kategoriach wykroczeń (a nie przestępstw) opisanych w cytowanych przez pokrzywdzonego przepisach (art. 281 k.p. i 282 k.p.). Zauważyć trzeba, że w obu przypadkach wyłączona jest ingerencja prawa karnego na rzecz postępowania - postępowania cywilnego, w drugim zaś - na rzecz postępowania w sprawach o wykroczenia (po wcześniejszym przeprowadzonym postępowaniu wyjaśniającym przez właściwy organ, jak się wydaje w tym przypadku Państwowej Inspekcji Pracy).

Fakt natomiast umorzenia dochodzenia z powodu niewykrycia sprawcy w żadnym wypadku nie jest tożsamy z przyjęciem, iż zawiadomienie o popełnieniu czynu, którego umorzenie dotyczy stanowiło fałszywe oskarżenie. Dla przypisania takiego przestępstwa koniecznym jest bowiem ustalenie, że oskarżenie było "fałszywe", to jest owa "fałszywość" oskarżenia musi być obiektywna (to jest sprawca wie o niezgodności z prawdą swojego oskarżenia) oraz subiektywna (to jest oskarżenie sprawcy w rzeczywistości jest niezgodne z prawdą w znaczeniu opisanym wyżej). Obie formy "fałszywości" muszą jednocześnie zaistnieć. O ile wobec umorzenia dochodzenia z powodu nie ustalenia sprawcy, wypada przyjąć, że pokrzywdzony sprawcą czynu nie był, o tyle nie można wykluczyć, że zawiadamiająca o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, z racji prowadzenia przez pokrzywdzonego sklepu z odżywkami, że subiektywnie była o tym przekonana, a już na pewno nie sposób wykazać, że wiedziała, iż wypowiedane podejrzenia są sprzeczne z prawdą. Tym bardziej, że skoro prowadzone było dochodzenie, to na pewnym etapie istniało także uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zabronionego. (...) wszak znacząco różni się od wypowiedania

podejrzeń lub przypuszczeń i stanowi konkretny akt zmierzający do spowodowania ścigania określonej osoby (wyrok SN z dnia 9 czerwca 1949 r., K 460/49).

W przypadku przyjęcia interpretacji, zgodnej z wolą pokrzywdzonego, należałoby w każdej sytuacji, w której nie wykryto sprawcy, albo nie znaleziono dowodów uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu, a w której pokrzywdzony tym przestępstwem wskazał na osobę, którą podejrzewa o popełnienie tego czynu - należałoby pociągać do odpowiedzialności za czyn z art. 234 k.k. Przy takim założeniu, należałoby także uznać, iż zawiadomienia pokrzywdzonego o popełnionych przez osobę, którą oskarża o fałszywe oskarżenia - wobec odmowy wszczęcia dochodzenia - także stanowiłyby przestępstwo fałszywego oskarżenia opisane w przepisie art. 234 k.k. Na marginesie wskazać trzeba, że także pokrzywdzony widzi w opisanym zachowaniu bardziej znamiona czynu ściganego z oskarżenia prywatnego niżli z art. 234 k.k.

Odnosząc się do odmowy wszczęcia dochodzenia w sprawie przestępstwa z art. 219 k.k. to jest niedopełnienia obowiązku pracodawcy zgłoszenia danych pokrzywdzonego dotyczących ubezpieczenia społecznego, zauważyć trzeba, że sprawcą tego czynu może być osoba, na którą przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nakładają obowiązek zgłoszenia określonych danych, mających wpływ na ustalenie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz wysokość tych świadczeń, a pokrzywdzony wskazał, iż obowiązek ten ma wynikać z tytułu stosunku pracy pomiędzy nim a sprawczynią. Tymczasem istnienie takiego stosunku pracy w żaden sposób nie wynika nie tylko z rozpytania M. S., ale także nie wynika z zeznań pokrzywdzonego. Rozpytana na tę okoliczność M. S. podała, że nie zawierała z pokrzywdzonym umowy o pracę, gdyż tenże prowadzić miał usługi w ramach własnej działalności gospodarczej na rzecz jej klubu. Wskazała, że pokrzywdzony prowadził indywidualne treningi dla klientów oraz sklep z odżywkami. Pokrzywdzony potwierdził, że nie łączyła go z właścicielką klubu (...) ani umowa o pracę ani żadna inna pisemna umowa. Świadczyć miał swoje usługi przez trzy miesiące i po tym czasie albo miałem podpisać umowę o pracę albo miałem odwieść swoją działalność gospodarczą. Wskazał też, że rozliczał się z właścicielką w ten sposób, że otrzymywał 2000 zł. netto za pracę menadżerską oraz otrzymywał prowizję z treningów indywidualnych oraz ze sprzedaży suplementów uzyskując dochody z tego tytułu w kwocie 3 700 zł. w pierwszym miesiącu i 5.300 - w drugim miesiącu. Nie był skierowany na wykonanie badań do lekarza pracy, nie miał żadnego szkolenia BHP. Powyższe okoliczności, a w szczególności specyfika wykonywanych czynności i sposób rozliczania się, wskazujące na dwie współpracujące ze sobą według zasad ustalonych na podstawie ustnej umowy cywilnoprawnej strony, czynią wysoce wątpliwym przyjęcie, że łączył je stosunek podporządkowania pokrzywdzonego zobowiązanego do pracy w sposób ciągły, powtarzający się, na rzecz i pod kierownictwem właścicielki fitnessklubu, w którym wykonywał swoje usługi.

Przechodząc do zgłoszonych w zawiadomieniu czynów z art. 281 k.p. i 282 k.p., mających polegać na nie potwierdzeniu na piśmie zawartej z pokrzywdzonym jako pracownikiem umowy o pracę na czas próbny i przypuszczalnym nie prowadzeniu przez pracodawczynię żadnej dokumentacji w sprawie ze stosunku pracy oraz akt osobowych pracowników, to wskazać trzeba, że wbrew twierdzeniu pokrzywdzonego, opisane w tych przepisach czyny nie stanowią przestępstw, do których miałyby zastosowanie przepisy kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego lecz stanowią wykroczenia, do których zastosowanie mają przepisy kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia i nie są prowadzone w formie dochodzenia, stąd niesłusznie pokrzywdzony z prawidłowego pominięcia "tego aspektu" w opisie czynów, co do których organ ścigania odmówił wszczęcia dochodzenia wyciąga wnioski o niedokładnej i wąskotorowej analizie już samego zawiadomienia.

Uznając zatem słuszność rozstrzygnięcia, postanowiono jak w sentencji.

(...)

(...)